

GOŚCIU, SIĄDŹ POD MYM LIŚCIEM...

Maria Olszowska (Mrągowo)

Zapewne każdy z czasów szkolnych pamięta fraszkę „Na lipę” mistrza Jana Kochanowskiego z Czarnolasu. To pochwała wielu zalet tego drzewa. W Polsce dziko rosną dwa pospolite gatunki – lipa drobnolistna (*Tilia cordata*) i lipa szerokolistna (*Tilia platyphyllos*). To drzewa z szeroką koroną i gęstym listowiem.



Ryc. 1. Kwiatostany lipy. Fot. M. Olszowska.

Są po dębach najdłużej żyjącymi europejskimi drzewami liściastymi. Na Mazurach spotykamy głównie lipy drobnolistne. Na przełomie czerwca i lipca powietrze wypełnia miodny, zniewalający zapach kwitnących lip (Ryc. 1). Jasnożółte obupłciowe kwiaty



Ryc. 2. Pszczoła miodna. Fot. M. Olszowska.

zebrane są w luźne baldachy na długich szypułkach z błoniastymi podsadkami. Pojedynczy kwiat posiada po pięć płatków korony i działek kielicha, jeden słupek i liczne pręciki.

W okresie kwitnienia na lipy przylatują owady żywiące się ich pyłkiem i nektarem. Oprócz wytwarzających miód pszczoł miodnych (*Apis mellifera*)

(Ryc. 2) z rodziny pszczołowatych, gościnnie pojawiają się owadzie kleptopasożyty. Wśród nich składający jaja w gniazdach pszczoł chrząszcz barciel pszczołowiec (*Trichodes apiarius*) (Ryc. 3) z rodziny przekraskowatych oraz trzmielówka leśna (*Volucella pellucens*) (Ryc. 4), muchówka z rodziny bzygowia-



Ryc. 3. Barciel pszczołowiec. Fot. M. Olszowska.

tych, której rozwój zachodzi w gniazdach os. Zjawili się również chrząszcze z rodziny kózkowatych: zmorsznik paskoczulki (*Stictoleptura maculicornis*) (Ryc. 5) i baldurek pręgowany (*Leptura quadrifasciata*) (Ryc. 6). Te atrakcyjne owady z długimi czułkami



Ryc. 4. Trzmielówka leśna. Fot. M. Olszowska.

składają jaja w martwym, butwiejącym drewnie. Zaobserwowałam także motyle, m.in. kolorową rusałkę pokrzywnik (*Aglais urticae*) (Ryc. 7) oraz polowca szachownicę (*Melanargia galathea*) (Ryc. 8) o pięknych wzorzystych skrzydłach.

Bywalcami lip są kowale bezskrzydłe (*Pyrrhocoris apterus*), gatunek pluskwiaka z rodziny kowalowatych.

Chmary tych ubarwionych jaskrawo owadów szukają na lipie jej orzeszków, które chętnie wysysają (Ryc. 9). Lipowe liście smakują małemu pajęczakowi różkowcowi lipowemu (*Eriophyes tiliae*). Efektem



Ryc. 5. Zmorsznik paskoczulki. Fot. M. Olszowska.



Ryc. 6. Baldurek pręgowany. Fot. M. Olszowska.



Ryc. 7. Rusałka pokrzywnik. Fot. M. Olszowska.

jego działalności są czerwonawe stożkowate galasy na liściach lipy. Często zaatakowany liść zwija się w lejek (Ryc. 10).

Lipy do dziś sadzone są na Mazurach przy kościołach, w parkach i na cmentarzach. Kiedyś sadzono lipę przy domu, bo uważano, że chroni przed piorunami, a dotknięcie jej pnia miało uzdrawiać. Z lipowe-



Ryc. 8. Polowiec szachownica. Fot. M. Olszowska.



Ryc. 9. Lipowe orzeszki otoczone przez kowale bezskrzydłe. Fot. M. Olszowska.

go drewna wykonywano najczęściej rzeźby sakralne, szczególnie figurki Maryi, bowiem wierzono, iż w tym drzewie mieszka Matka Boska. Jednym z najstarszych miejsc kultu tego drzewa na Mazurach jest Święta Lipka, miejscowość nad jeziorem Dejnowa, ze słynnym sanktuarium maryjnym (Ryc. 11). Lipy czciło dawne plemię Galindów, zamieszkujące Pojezierze Mrągowskie, tereny nad Śniardwami i Mamrami. Lipa była uważana za drzewo opiekuńcze związane z kultem kobiecości. Wierzono, że dusze zmarłych kobiet zamknięte są właśnie w lipach.

Drewno lip, dzięki swojej niezwykle plastyczności, stanowi idealny surowiec w rzeźbiarstwie, modelarstwie, używane jest do wyrobu instrumentów muzycznych, przyrządów kreślarskich, zabawek



Ryc. 10. Galasy różkowca lipowego. Fot. M. Olszowska.



Ryc. 11. Sanktuarium w Świętej Lipce. Fot. M. Olszowska.

itp. Wytwarza się z niego doskonałej jakości węgiel drzewny.

Lecnicze dobrodziejstwa lip są cenione od dawna. Napar z ich kwiatów działa napotnie, przeciwgorączkowo, przeciwkaszlowo, moczopędnie, uspokajająco oraz przeciwskurczowo. Wcześniej do leczenia używano również lipowej kory i liści. Obecnie w Polsce promowana jest przez medycynę alternatywną sylwoterapia (drzewolecznictwo). Sylwoterapia zakłada, że kontakt z drzewami (przytulenie, dotyk gołym ciałem) pobudza organizmy do samoleczenia. Lipa uspokaja, zmniejsza uczucie zmęczenia i przywraca równowagę. Niektóre stare lipy uznane zostały za pomniki przyrody (Ryc. 12).

Drzewa, m.in lipy sadzono z okazji ważnych przełomowych zdarzeń. W Prusach Wschodnich po zakończeniu pierwszej wojny światowej we wsiach sa-

dzono „lipy pokoju”, a po plebiscycie w 1920 roku „lipy plebiscytowe”. Mieszkańcy Prus Wschodnich sadzili lipy przy drogach, tworząc piękne lipowe aleje (Ryc. 13). To wspaniałe pamiątki po dawnych miesz-



Ryc. 12. Lipa drobnolistna – pomnik przyrody w Mrągowie. Fot. M. Olszowska.



Ryc. 13. Przydrożna aleja lipowa w Wyszeborku. Fot. M. Olszowska.

kańcach.

Długowieczne lipy są więc nie tylko niemymi świadkami historycznych wydarzeń, ale też bezcenną częścią naszego kulturowego dziedzictwa, które należy chronić.

*mgr Maria Olszowska, Mrągowo
marjolsz@interia.pl*